

Upał i susza zagrożeniem dla ptaków

4 lipca 2025

W czasie upałów i suszy nawet najbardziej pospolite gatunki ptaków muszą walczyć o przetrwanie – alarmuje prof. Piotr Tryjanowski z Katedry Zoologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Według niego każde, nawet najmniejsze źródło wody daje ptakom szansę na przetrwanie.



Jak długo jeszcze mam czekać?! Obsługa w tym barze...

„Lato jest porą ogromnego wysiłku dla ptaków. W tym okresie karmią pisklęta, uczą młode samodzielności i przygotowują się do kolejnego etapu sezonu” – wymienił prof. Piotr Tryjanowski z Katedry Zoologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu w informacji prasowej przesłanej PAP. Jednocześnie upały, susza i związany z tym brak wody sprawiają, że ptaki wręcz walczą o przetrwanie.

Dotyczy to szczególnie miast, ale na wsi sytuacja nie jest lepsza – ocenił specjalista. „Osuszane rowy, brak poideł, wybetonowane podwórka, pozamykane studnie – wszystko to ogranicza dostęp do wody. A przecież wystarczyłoby zostawić trochę wody w misce dla ptaków i owadów. To nie jest gest tylko dla ornitologów czy 'ekologów z miasta' – to codzienna

troska o przyrodę wokół nas” – podkreślił.

Zoolog dodał, że nawet drobny wyciek z kranu, miska z wodą, płytką kałuża czy pomnik, na którym zatrzymuje się deszcz – to wszystko daje ptakom szansę na przetrwanie. „Ludzie nie zawsze zdają sobie sprawę, jak wielką wartość może mieć takie »nic«, jak kapiący kran. W gorące dni to punkt ratunkowy” – powiedział.

W jego ocenie kolejnym problemem są letnie porządki w zieleni: przycinanie żywopłotów i krzewów dokładnie w czasie, gdy ptaki jeszcze mają lęgi. Gniazda ukryte w forsycjach, ligustrach czy berberysach znikają razem z gałęziami, a wraz z nimi – ptasie rodziny. „Letnie cięcie to często zamach na gniazda. Krzewy traktujemy jak meble ogrodowe, które mają 'dobrze wyglądać', zapominając, że dla ptaków to dom” – wyjaśnił prof. Tryjanowski.

Zwrócił też uwagę na kwestię koszenia trawników. Umiarkowane koszenie – nie za niskie, nie za częste – może być korzystne dla ptaków. W krótszej trawie łatwiej o pożywienie: dżdżownice, ślimaki, pająki, owady. Tereny po koszeniu szybko stają się atrakcyjne dla ptaków szukających jedzenia. „Dawniej w takich miejscach żerowały głównie szpaki i gawrony. Dziś coraz częściej pojawiają się rudziki, pliszki, kwiczoły, a nawet pleszki – ptaki, które dawniej były znacznie mniej liczne” – zauważył specjalista.

Zoolog podkreślił, że potrzeby ptaków pokrywają się często z naszymi – ptaki potrzebują wody, cienia, możliwości schronienia i dostępu do pokarmu. „Lato może być dobre i dla ludzi, i dla ptaków. Wystarczy, że nie będziemy przeszkadzać. A jeśli już chcemy pomagać – róbmy to z głową: zostawmy wodę, nie tnijmy żywopłotów w czasie lęgów, nie ścinajmy trawy do zera. To naprawdę nie jest trudne” – podsumował prof. Tryjanowski.

Autorstwo: PAP

Źródło: NaukawPolsce.pl